II Księga Samuela

Rozdział 12

**1**. Wtedy JAHWE posłał Natana do Dawida. Ten przybył do niego i powiedział: W pewnym mieście było dwóch ludzi, jeden bogaty, a drugi ubogi. **2**. Bogaty miał bardzo dużo owiec i wołów. **3**. A ubogi nie miał nic oprócz jednej małej owieczki, którą kupił i żywił. Wyrosła przy nim wraz z jego dziećmi, jadła jego chleb i piła z jego kubka, spała na jego łonie i była mu jak córka. **4**. I przyszedł gość do tego bogatego, a jemu było żal wziąć ze swoich owiec albo ze swoich wołów, aby przyrządzić *ucztę* dla gościa, który do niego przyszedł. Wziął więc owieczkę tego ubogiego i przyrządził ją dla człowieka, który do niego przyszedł. **5**. Wtedy Dawid mocno zapłonął gniewem na tego człowieka i powiedział do Natana: Jak żyje JAHWE, człowiek, który to uczynił, zasługuje na śmierć; **6**. Za owcę wynagrodzi poczwórnie, dlatego że tak uczynił i nie miał litości. **7**. Wtedy Natan powiedział do Dawida: Ty jesteś tym człowiekiem. Tak mówi JAHWE, Bóg Izraela: Ja cię namaściłem, abyś był królem nad Izraelem, i ja cię wybawiłem z rąk Saula; **8**. Dałem ci dom twego pana i żony twego pana na twe łono, dałem ci dom Izraela i Judy, a gdyby tego było za mało, dałbym ci jeszcze więcej. **9**. Dlaczego wzgardziłeś słowem JAHWE, czyniąc to zło w jego oczach? Zabiłeś mieczem Uriasza Chetytę, a jego żonę wziąłeś sobie za żonę, jego zaś zabiłeś mieczem synów Ammona. **10**. Teraz więc miecz nigdy nie odstąpi od twojego domu, ponieważ wzgardziłeś mną i wziąłeś żonę Uriasza Chetyty, by była twoją żoną. **11**. Tak mówi JAHWE: Oto wzbudzę przeciwko tobie nieszczęście z twego własnego domu, wezmę twoje żony sprzed twoich oczu i dam je twemu bliźniemu, a on położy się z twoimi żonami wobec tego słońca. **12**. I chociaż ty uczyniłeś to potajemnie, ja jednak uczynię to przed całym Izraelem i przed słońcem. **13**. Wtedy Dawid powiedział do Natana: Zgrzeszyłem przeciw JAHWE. Natan zaś odpowiedział Dawidowi: JAHWE też przebaczył ci twój grzech, nie umrzesz. **14**. Ponieważ jednak przez ten czyn dałeś wrogom JAHWE powód, by bluźnili, syn, który ci się urodził, na pewno umrze. **15**. Potem Natan wrócił do swego domu. A JAHWE poraził dziecko, które żona Uriasza urodziła Dawidowi, i ciężko zachorowało. **16**. Wtedy Dawid wstawił się u Boga za dzieckiem. I Dawid pościł, a gdy wrócił *do siebie*, leżał całą noc na ziemi. **17**. I starsi jego domu przyszli do niego, aby go podnieść z ziemi. On jednak nie chciał i nie jadł z nimi chleba. **18**. A siódmego dnia dziecko umarło. I słudzy Dawida bali się powiedzieć mu, że dziecko umarło. Mówili bowiem: Oto póki dziecko *jeszcze* żyło, mówiliśmy do niego, a on nie słuchał naszego głosu. Jak powiemy, że dziecko umarło, dopiero będzie się trapił. **19**. Gdy jednak Dawid zobaczył, że jego słudzy szepcą *między sobą*, zrozumiał, że dziecko umarło. Dawid więc zapytał swoich sług: Czy dziecko umarło? Odpowiedzieli: Umarło. **20**. Wtedy Dawid wstał z ziemi, umył się i namaścił, zmienił swoje szaty i wszedł do domu JAHWE, aby oddać *mu* pokłon. Potem wrócił do swego domu i kazał przynieść posiłek, i położyli przed nim chleb, i jadł. **21**. Jego słudzy zapytali go: Co znaczy to, co uczyniłeś? Póki dziecko jeszcze żyło, pościłeś i płakałeś, a gdy dziecko umarło, wstałeś i jadłeś chleb. **22**. Odpowiedział: Póki dziecko jeszcze żyło, pościłem i płakałem. Mówiłem bowiem: Któż wie, może JAHWE zmiłuje się nade mną i dziecko będzie żyło. **23**. Lecz teraz, gdy już umarło, dlaczego miałbym pościć? Czy mogę je przywrócić *do życia*? Ja pójdę do niego, ale ono do mnie nie wróci. **24**. I Dawid pocieszał swoją żonę Batszebę. Wszedł do niej i położył się z nią. Potem urodziła syna, a on nadał mu imię Salomon. A JAHWE go umiłował. **25**. Posłał więc przez Natana proroka i nadał mu imię Jedidija ze względu na JAHWE. **26**. Potem Joab walczył przeciw Rabbie synów Ammona i zdobył miasto królewskie. **27**. I Joab wysłał posłańców do Dawida, i powiedział: Walczyłem przeciw Rabbie i zdobyłem miasto wód. **28**. Teraz więc zbierz resztę ludu, oblegaj miasto i zdobądź je, abym to nie ja zdobył miasto i aby nie przypisano zwycięstwa memu imieniu. **29**. Dawid zebrał więc cały lud, udał się do Rabby, walczył przeciwko niej i zdobył ją. **30**. Zdjął też koronę z głowy jej króla, która ważyła talent złota i *była* ozdobiona drogocennymi kamieniami. I włożono ją na głowę Dawida. Wywiózł też z miasta bardzo wielki łup. **31**. Wyprowadził mieszkańców miasta i podał ich pod piły, żelazne brony i żelazne siekiery i zmusił ich do przejścia przez piec do wypalania cegieł. Tak uczynił ze wszystkimi miastami synów Ammona. Potem Dawid wrócił wraz z całym ludem do Jerozolimy.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski